

Nieznaczne przesunięcie ogrodzenia, to nie samowola

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 04, czerwiec 2016 18:00

Marcin Maksymiuk

Odłony: 2846

Postawienie ogrodzenia w głębi działki nie jest samowolą budowlaną, orzekł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie.

Zdaniem sądu nie można się zgodzić z poglądem organu, że skarżący wybudował przedmiotowe ogrodzenie w warunkach samowoli budowlanej, ponieważ przebiega ono nieco bardziej w głąb jego działki niż podano w zgłoszeniu. Takie stanowisko organu byłoby uprawnione, gdyby skarżący zgłosił budowę ogrodzenia na innej działce niż wybudował, albo też zgłosił budowę od jednej strony, a wybudował od innej strony granicy działki. W przypadku takim jak niniejszy, kiedy skarżący wybudował ogrodzenie w takiej wysokości jak w zgłoszeniu, na działce której dotyczy zgłoszenie i od strony wskazanej w zgłoszeniu i jedynie cofnął się i to w głąb swojej działki o 25 do ok. 95 cm. w stosunku do odległości podanej w zgłoszeniu, to wybudował ogrodzenie z nieistotnymi odstępstwami, jednakże na podstawie zgłoszenia, co do którego organ nie wniósł sprzeciwu.

Nie można też podzielić stanowiska organu, co do niezgodności budowy z załącznikiem graficznym (str. 49 akt I inst). Kopia planu zagospodarowania działki, na który powołał się organ, dotyczy budowy szopogarażu, a nie ogrodzenia, nie wiadomo kiedy została wykonana, nie wiadomo czy wyrysowana na niej linia ogrodzenia to ogrodzenie przed, czy po przebudowie, a poza tym linia ogrodzenia jest tak wyrysowana, że trudno precyzyjnie zmierzyć jego odległość od krawędzi jezdni. W sytuacji kiedy istnieje dokument zgłoszenia uzgodniony z zarządcą drogi gminnej, to on powinien być podstawą do ustalenia jak ma być usytuowane zgłaszane ogrodzenie. Biorąc pod uwagę, że usytuowanie to jest uzgodnione z zarządcą drogi, brak jest podstaw o orzeczeniu rozbiórki ogrodzenia w części wskazanej w decyzji organu, z przyczyn wskazanych przez organy.

W ponownym postępowaniu organ uzupełni natomiast materiał dowodowy odnośnie bramy wjazdowej i furtki, które jak trafnie wskazał organ II instancji, są integralną częścią ogrodzenia. Organ w pierwszej kolejności, ustali, czy jest to fragment ogrodzenia, który nie był przebudowany, czyli został wybudowany przed datą zgłoszenia, a jeśli tak, to czy istnieje legalnie. Jeśli natomiast ten fragment ogrodzenia był budowany na podstawie zgłoszenia z 15.04.2004 roku, organ oceni, czy został usytuowany zgodnie z uzgodnieniem wydanym przez zarządcę drogi, a ponadto czy spełnia wymagania o jakich mowa w § 42 ust. 1 i § 43 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

II SA/Kr 59/16 - Wyrok WSA w Krakowie

Źródło: [CBOSA](#)